KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 16/28 Marca. — Rok 1852. № 84. Jutro, ŚŚ. Anastazego W. i Cyrylla M. Dziś, Niedziela Biała.

Uroczystości jedne po drugich odbywają się ciągle w *Wiedniu*, na uczczenie JJ. CC. WW. Wielkich Xiążąt Mikołaja i Michała Mikołajewiczów. Szereg zabaw składają: obiady, wieczory, widowiska sceniczne i przeglądy wojsk.

J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, wrócił do *Wenecji*. Gubernator *Wenecji* Jenerał *Gorzkowski*, wypłynął na spotkanie J. C. Wysokości, na statku parowym *Messagiere*, na który to statek J. C. Wysokość przesiadł się, i wrócił wraz z Gubernatorem przez *Laguny* do *Wenecji*.

Rozpoczęta w dzień Zwiastowania N. MARJI Panny święta *Spowiedź Wielkanocna*, zgromadza liczne tłumy pobożnych do konfessjonałów, którzy korząc się przed Tronem NAJWYŻSZEGO, przygotowują się do godnego obchodu jednej z najważniejszych Uroczystości Kościoła, to jest Zmartwychwstania PAŃSKIEGO.

Dziś, dwóch nowo wyświęconych Kapłanów z Zgromadzenia XX. *Reformatów Warszawskich*, odprawiają pierwsze Msze Ste zwane *Primicjami*, to jest: Makary *Kowalewicz*, na Summie w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, i Benwenuty *Dobrowolski*, na Summie w Koście XX. *Reformatów Warszawskich*. Po skończonych Mszach, udzielą błogosławieństwa pobożnym.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, przeniesiony: Urzędnik Kancelaryjny Petersburgskiego Rządu Gubernjalnego, Sekretarz Gub: *Petraczenko*, na Nauczyciela Szkoły Powiatowej w Pułtusku.— Otrzymuje rangę: Sekretarza Kollegjalnego: Urzędnik do pisma w Wydz: Celnym przy Kancelarji Przybocz: Namiestnika, *Jastrzębski*, ze starszeństwem.— Uwolniony w r. 1849 z Gruzyjskiego linjowego N° 14 batalijonu ze stopniem Porucznika, *Marczewski*, na p. o. Nadzorcy więzienia w Suwałkach.— Przemianowany: Uwolniony w 1843 roku, z Siewskiego Pułku piechoty ze stopniem Kapitana, obecnie Brandmejster Warszawskiej Straży Ogniowej *Lenczewski*, na Sekretarza Kollegjalnego.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Sędziami Pokoju, Właściciele dóbr, Władysław *Rulikowski*, do Okręgu Tomaszowskiego; Felix *Górecki*, do Okręgu Zamojskiego; Emil *Doliński*, do Okręgu Kozienickiego; Kazim: *Rozenwarth*, do Okręgu Tarnobrodzkiego; Eugenjusz *Olszewski* i Piotr *Gąsiewski* do Okręgu Garwolińskiego; i Teofil *Gerlicz*, do Okręgu Lubelskiego.— Podprokurator przy Sądzie Kryminalnym Gub: Warszawskiej, Magister Prawa Józef *Hettzel*, p. o. Podprokuratora przy Sądzie Apel:, i Assesor Sądu Krymin: Gub: Warszaws:, Radca Honorowy, Kandydat Prawa Karol *Fabisz*, p. o. Podprokuratora tegoż Sądu. — Uwolniony od obowiązków na własne żądanie: Sędzia Pokoju Okręgu Tomaszowskiego Ignacy *Deboli*. — Przez Rozporządzenia Kom: Rząd: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Sędzia Pokoju Okręg: Węgrows:, Hen: *Morawski*, Prezydującym w Radzie Opiekuń: Zakładów Dobrocz: Ptu Siedleckiego; Rejent Okr: Radoms:, Łuk: *Janiszewski*, Członkiem Rady Opiekuń: Szpitala Śgo Alexandra w Radomsku; Radni miasta Łowicza: Mich: *Hilczyński* i Ludwik *Schnydel*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Łowickiego; Assesor Koll: Józef *Nurzyński*, Radca Honorowy Ign: *Rubinkowski*, Budowniczy Ptu Siedleckiego Karol *Fiszer*, Patron Try: Cyw: w Siedlcach, Jan *Chomiczewski*, i Rejent Kancelarji Ziemiań: w Siedlcach, Józef *Domański*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobrocz: Ptu Siedleckiego.

W r. 1850, donieśliśmy (Nr 279) o rozebraniu starego organu w Kościele Ś. Krzyża w *Warszawie*, i rozpoczęciu robót około budowy nowych *wielkich organów* w tejże Świątyni. I oto przy dopomagającej łasce BOŻEJ, olbrzymi ten instrument muzyczny, największy z dotąd istniejących w Królestwie, w tych dniach ukończony, wkrótce odezwie się po raz pierwszy na chwałę NAJWYŻSZEGO. O dniu inauguracji organów rzeczonych, doniesć nieomieszkamy; dziś, kiedy dzieło już ukończone, należy się od nas szczegółowy jego opis. — W r. 1848, W. Radca Dworu Henryk *Marconi*, Radca Budowniczy, zrobił rysunek struktury tych organów odpowiednio wewnętrznej i zewnętrznej architekturze Kościoła. W tymże roku, dnia 16 Grudnia, P. Moritz Robert *Müller* Organmistrz z *Wrocławia*, zawarł kontrakt z XX. *Missjonarzami* o wybudowanie według tego rysunku, z gruntu nowych organów. W skutku czego, w dniu 13 Grudnia 1848 r. przybył do *Warszawy*; zajął się budową organ w Kościele *Powązkowskim* i Śgo Alexandra, później wyjechał do *Gleiwitz*. W dniu zaś 29 Grudnia, również 1848 roku, P. Gottfried *Riemer*, także Organmistrz, przybył do *Warszawy* jako współpracownik P. *Müllera*. Ten właściwie ujął w swe ręce zamierzone dzieło, zrobił rysunki tyczące się samej struktury, różnych jej części a to w naturalnej wielkości; przysposobił wiele modeli, dalej zrobił rysunek wewnętrzny głównych części samychże organów, nadto rysunek całkowitego wewnętrznego mechanizmu i innych wiele należących do konstrukcji, miechów, klawiatur i rozprowadzenia kanałów wewnątrz organów. Po takowem przysposobieniu, zajął się zakupieniem potrzebnych materjałów, które zgromadziwszy, podrzędnym swoim robotnikom, wyrabianie niektórych części najprzód struktury a potem organów powierzył, sam zaś zajął się wyrobem najdelikatniejszych, a przytem najpracowitszych szczegółów. Po rozebraniu w d. 17 Sierpnia 1850 r. starego organu, po przysposobieniu chóru pod nowy, P. *Riemer* w Październiku 1850 r. rozpoczął swą robotę w Kościele, i obok swej pracy pod jego

wyłącznym dozorem i kierunkiem, organy zupełnie wykończone zostały. Organy te składają: *główny manuał*, *pozytywa* i *echo*. Jest w nich trzy klawiatury, a czwarta *pedałowa*; rejestrów czyli wyciągów jest 50; głosów brzmiących 42. Liczba bowiem wyciągów organowych nie jest liczbą głosów brzmiących, gdyż są różne wyciągi należące do kierowania mechanizmem i użyciem organów. Do głównego *manuału* należą głosy, których wyciągi na prawej stronie grającego w trzech linjach są umieszczone, a mianowicie: *pryncypał* 16 stopowy (wysokość piszczałek), *pryncypał* 8 stopowy, *pryncypał* 4 stopowy, *viola di gamba* 8 stopowa, *flet dubeltowy* 8 stopowy, *portunal flet* 8 stopowy, *trompet* 8 stopowy, *nazarquint* 6 stopowy, *flet dubeltowy* 4 stopowy, *fagot* 16 stopowy, *quinta* 3 stopowa, *silvan* 2 stopowy, *octava* 2 stopowa, *cornet* pięć chórowy, *mixtura* pięć chórowa. Do tego należą wyciągi, które są do władania mechanizmem w graniu, jako to: *manuał coppel*, czyli połączenie trzech klawiatur, a tem samem głosów do nich należących. Tym sposobem można połączyć w graniu jednoczesnem, *główny manuał z pozytywą; pozytywę z echem* i razem wszystkie trzy w całkowitej pełności; *pedal coppel* czyli połączenie głosów pedałowych z głosami głównego *manuału; sperrventil* czyli kierunek wiatru wedle potrzeby, należący do wyżej wyrażonej części organów. Do drugiej klawiatury czyli *pozytywy*, należą głosy brzmiące, których wyciągi na lewej stronie grającego, w dwóch linjach są umieszczone. Temi są: *salicionat* 8 stopowy, *bourdon* 16 stopowy, *salicet* 8 stopowy, *major flet* 8 stopowy, *dulcyan* 8 stopowy, *viola de amour* 8 stopowa, *pryncypał* 4 stopowy, *klarynet* 8 stopowy, *fletrowers* 4 stopowy, *genishornquint* 3 stopowy, *violini* 2 stopowe. Do głosów w *pozytywie* należą: *sperrventil* czyli zarządzenie wiatrem wedle potrzeby. Do trzeciej klawiatury czyli *echa*, należą głosy, których wyciągi na prawej stronie grającego umieszczone, są następujące: *rohr flet* 8 stopowy, *gemshorn* 8 stopowy, *rohr flet* 4 stopowy, *spitzflet* 4 stopowy, *harmonica* 8 stopowa. Do tego należą wyciągi: *calcant*, (przez co daje się znać do deptania miechów, lub przestania deptać), i *evacuant*, (sposób wypróżnienia organ z wiatru po skończonem graniu). Do czwartej klawiatury czyli *pedału*, należą głosy, których wyciągi na lewej stronie grającego są umieszczone. W nich są: *puzan* 32 stopowy (największe piszczałki w całych organach), *puzan* 16 stopowy, *major bass* 32 stopowy, *pryncypał bass* 16 stopowy, *violon bass* 16 stopowy, *sub bass* 16 stopowy, *quint bass* 12 stopowy, *violoncello* 8 stopowe, *trompet* 8 stopowy, *octava* 4 stopowa, *octav bass* 8 stopowy. Do tego należą wyciągi: *superrventil* (tej części organu kierownik wiatru), i *tambouro* czyli bęben. W organie między 42 głosami, znajduje się 7 głosów *jezycznych*, z których 5 jest na wylot bijących (durchschlagend) a 2 z wierzchu bijących (aufschlagend). Do wszystkich *lejki* (mundstücke), są zrobione z *miedzi*, języki z *mosiądzu*, piszczałki (schallkoerper) u 2ch są z *drzewa*, a u 5ciu z *cyny* mięszanej z trzecią częścią *ołowiu*. We froncie organów umieszczone piszczałki, wyrobione są z czystej *cyny angielskiej* bez żadnej mięszaniny: jest ich 105, z *cyny* mięszanej z trzecią częścią *ołowiu* jest piszczałek 1,704, z drzewa *sosnowego*, *dębowego*, *jaworowego*, *gruszkowego* i *świerkowego* 594; razem wszystkich 2,403. We froncie organów stojące piszczałki wszystkie odpowiadają tak dalece, że nie masz żadnej, któraby tylko dla formy stała. Z tych 30, które najwyżej stoją, również są grającemi, a choć 20 stóp są odległe od *windlady*, jednak tak akuratnie odpowiadają, jakby na samej *windladzie* stały, a to za pomocą progressyjnego przeprowadzenia wiatru. Miechów jest 7, każdy ma długości stóp 10, szerokości stóp 5, kalkowanie łatwe. Człowiek ważący funtów 140, bez żadnego wysilenia samym ciężarem je naciąga. Główny kanał od miechów przez całe organy przechodzący, przedzielonym jest, na kanał *manuałowy* i *pedałowy;* aby wiatr *pedałem* obficiej szafowany, nie osłabiał miary wiatru *manuałowego*, aby nie było zwady i stękania. Siła wiatru do całego organu urządzona jest na stopni 40. Pod wyłącznym kierunkiem i dozorem P. *Riemer*, pracowali przy budowie instrumentu o którym mowa: stolarze PP. Hen: *Vihl*, Henryk *Mathias*, Łukasz *Guzowski*, Józef *Werner* i Karol *Volkmann* praktykant. Do struktury organów należy 5 figur, jako to: Król Dawid z arfą, Stà Cecylja z organami, *Anioł* jeden z trąbą, drugi z fletem, a trzeci z notami i 14 wazonów. Z rysunku na powyższe rzeźby przez W. *Marconiego* wydanego, ś. p. Ludwik *Krudaszewski*, rysunki w naturalnej wielkości porobił. (Ten *Krudaszewski* umarł jak pisaliśmy, d. 8 Stycznia 1851 r. w 31 wieku życia, z wielką szkodą dla sztuki malarskiej). Pan Konstanty *Jakubowski* z drzewa lipowego te figury wyciął. Powiększenie chóru według rysunku i pod szczególnym dozorem W. *Marconi*, oraz P. *Jabłońskiego* Konduktora budownictwa, wykonane zostało jak następuje: Felix *Konarski* majster mularski całą robotę mularską na siebie przyjął, pod którego zarządem pracowali mularze: Łukasz *Nieszporkiewicz*, Stanisław *Wiernicki*, Piotr *Kurzyna* i Franciszek *Konarski*. Ozdoby chóru, jako to: kapitele dwóch filarów, płaskorzeźby instrumentów muzycznych, rozety i zęby do fryzu czyli gzymsu chórowego z gipsu, wykonał P. Ferrante *Marconi* sztukator; pod jego dozorem pracowali, syn jego i Marcin *Żebrowski*. Podłogę na chórze i balustradę budował P. Wilhelm *Bruder* majster ciesielski; pod nim pracowali: Jan *Lipczyński*, Józef *Cichocki* i Karol *Stybani* praktykant ciesielski. P. Ludwik *La Chapelle* pozłotnik, wykonał roboty malarskie i pozłotnicze, przy organach i balustradzie chórowej i strukturę organów od wysokości łokci 3 od podłogi aż do wierzchu z figurami i balustradę od frontu, zrobił bez oleju i lakieru, aby kolor biały z czasem nie żółkł; pozostałe łokci 3 struktury i balustradę od organ zrobił olejno. Pod nim pracowali: Michał *Gibasiewicz*, Leon *Gilaus*, Ludwik *Kreitz* i Józef *Szrednicki* praktykant.

Pojutrze odbędzie się w m. *Płocku*, exekucja wystawienia pod pręgierzem Jana *Makowskiego*, i Franciszka v. Pawła *Sugalskiego*, wyrokami ostatecznemi, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich

w twierdzach po lat 10, a następnie na osiedlenie w *Syberji*, skazanych.

Wczoraj zszedł z tego świata ś. p. Walerjan *Dziarkowski*, Uczeń klassy Iej Gimnazjum Guber: Warsz:. Pogrążeni w najdotkliwszym smutku Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok jego, z Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*, jutro o godz: 5ej po południu na smętarz *Powązkowski*.

Onegdaj o godz: 9 wieczorem, pokazała się u nas *zorza północna* w świetnych kolorach różowych. O godz: 9 i 5 dwa słupy różowe strzeliły wysoko na 15 stopni nad poziom, następnie zorza posuwała się ku zachodowi, a o godz: 9 m. 10 znikła, później niebo zwolna zaczęło się chmurzyć. W czasie *zorzy*, termometr pokazywał 3,8 stop: R. niżej zera; barometr stał wysoko na 27 cali 4,5 lin: par: przy wietrze południowo-zachodnim.

Na rzece *Wiśle*, na terytorjum *Pruskiem*, pod *Tczewem* (Dirschau), ma być zbudowany most wiszący największy z istniejących w *Europie*. *Stany Zjednoczone Ameryki* posiadają jedynie mosty takich wymiarów. Most ten przeznaczony pod kolej żelazną *Wschodnią*, mieć będzie 2,500 stóp długości, a 63 stóp szerokości; oprze się na 6 filarach, z których cztery stać mają w samej rzece wraz z swemi izbicami. Koszt tego olbrzymiego dzieła, na którego ukończenie potrzeba 6 lat, wyniesie do 5 miljonów talarów.

Donieśliśmy już o ubiciu *białego lisa*. Dowiadujemy się teraz, że *lis* ten, ubity został w *Wysokiej*, w dobrach Bar: Hieronima *Borowskiego*, w Obwodzie *Wadowickim*. Lasek, w którym ci nadzwyczajni w owych stronach goście przebywają, wynosi zaledwie 80 morgów, ale jest gęsto zarosły; pozostało w nim jeszcze 5 podobnych *lisów*, których jak najpilniej strzedz nakazano, a może się rodzina ich rozmnoży.

Chant du Cygne (śpiew Łabędzi), przez Henryka *Steckiego* (z Górki) po francuzku napisany, wyszedł w drukarni Stanisława *Strąbskiego*, nakładem autora; wydanie bardzo ozdobne, sprzedaje się po 1 rsr. w Xięgarni *Friedleina* przy ulicy *Senatorskiej*.

Upraszam najuprzejmiej osoby, mające potrzebę umieszczenia kogo w szpitalu *Buskim*, lub w liczbie pobierających bezpłatne kąpiele, aby się udawały wprost, albo do Rady Opiekuńczej Szpitala, lub do Administracji zakładu kąpieli, gdyż przyjmowanie osób znajdujących się w tem położeniu, odemnie niezawisło. — K. *Grygowicz*, Dr: Medycyny.

Dziś przypada zmiana *lunacji* to jest *pierwsza kwadra*, która nastąpi o godz: 10tej m. 14 wieczorem. Lunacja ta, ma wystąpić z niestałą i wietrzną pogodą. Tak więc *Marzec* odznaczywszy się pięknemi dniami, pozostawia jednak smutne o sobie wspomnienie, bo odbiega od starodawnego przysłowia *Si finis bonus* etc., *barometr* bardzo mało posunął się w górę, co także trąci jakoś niepogodą.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. S. kop. sr. 60, dla ciężką chorobą złożonej Józefy *Linkowskiej*, w oficynie domu *Lubieńskich*. — Od Izaaka *Ejger* rs. 1 kop. 3, dla Domu Przytułku Starozakonnych.— Z powodu nieporozumienia Alexandra (*Wujaszka*) z *Xawerym*, ten ostatni ze swej strony złożył w tejże Redakcji kop. 30, jako przedmiot sporu, dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.— Od J. *Ralcew*: kop. 50, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.

(A. n.) Zwiedzając w tych dniach Szpital obłąkanych z tem rozrzewnieniem jakie stan ten bolesny wzbudza, obok dogodności jakie ludzkość tego urządzenia zabezpieczyła dla chorych na umyśle, postrzegłem, brak bilardu, który byłby resursem zbawiennym przez agitację jakąby przyczyniał chorym, jako i miłą rozrywką; ale powiedziano mi, że brak funduszów nie dozwala nabycia zbyt kosztownego resursu. Jako amator bilardu, pomnąc ile nie raz smutnych rozpędza myśli, uważałbym to za zbawienne i osładzające życie obłąkanym. Umyśliłem przeto dać popęd dobroczynnym sercom, i składam na ten cel rubla sr. jako początek funduszu; może tenże sprowadzi ich więcej, i znajdzie się fundusz nadspodziewany dla dostarczenia osłody nieszczęśliwym. Na stoliczkach zielonych, gdzie grają w preferansa wesoło wśród rzęsisto oświetlonego salonu, przy prywatnych bilardach którym wesołość towarzyszy, może się znajdą na ten cel ofiary litościwe.— *H. H.*

Xięgarnia i Skład nót muzycznych *Bernstejna*, otrzymał następujące nowości muzyczne: Ant: *Kątskiego*: *Trois Méditations* Nr 2gi *La solitude*, dz: 136, kop. 45. *Tegoż*: *Touilles Nolentes*, dz: 139, Ner 1szy kop. 30, Ner 2gi kop. 15, Ner 3ci kop. 37½, Ner 4ty kop. 30, Ner 5ty kop. 22½, Ner 6ty kop. 15. *Schulhofa*: *Serenade Espagnolle*, dz: 29, kop. 60. Ch: *Mayera*: *Immortelles*, dz: 140, Nr 1szy, 4ty, 10, każdy Nr po kop. 37½. Najpiękniejsze *Wyjątki* z utworów *Mozarta*, w jednym kajecie, rs. 1 kop. 35. Ch: *Mayera*: *Flora*, 100 utworów dla początkujących, Nr 1 do 6go, każdy Ner po kop. 45.

W następujący *Czwartek*, to jest d. 1 Kwietnia, będzie już ostatni *przed świętami* obiad tygodniowy w *Resursie Kupieckiej*. W nadchodzący bowiem *Wielki Tydzień*, jako poświęcony Nabożeństwu i ogólnej żałobie, nie będzie dany obiad *Czwartkowy*. Co się tyczy następnych, te rozpoczną się nie w pierwszym tygodniu po świętach, ale w drugim czyli d. 22 Kwiet: również we *Czwartek*. Na ostatni przed świąteczny, spodziewać się należy licznego zebrania, będzie to niejako pożegnawczy obiad, a przytem także mają się znajdować i goście.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 3 kop. 72, *pszenicy* rs. 5 k. 15½, *jęczmienia* rs. 3 k. 18, *owsa* rs. 1 k. 82, *siana* furę jednokonną od rs. 2 k. 25 do rs. 3 k. 60, *siana* furę parokonną od rs. 3 kop. 50 do rs. 6 k. 30, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 k. 95, *kartofli* korzec rs. 1 kop. 83½, *okowity* garniec rs. 1 k. 18, szumówki garniec kop. 70½.

Wczoraj w Teatrze Wielkim w czasie przedstawienia Opery *Robert Djabeł*, Publiczność hucznemi oklaskami przyjmowała tak śpiew jako i grę Pani *Moriani*, Panny *Vallesi*, oraz PP. *Ciaffei* i *Anconi*; a po ukoń-

czeniu przywołani zostali: Pani *Moriani* 3-kroć, Panna *Vallesi* 5-kroć, P. *Cioffei* 9-kroć, i P. *Anconi* 5-kroć. Po tańcach Pani *Wiłucka*, Panna *Zdanowicz* i P. Ant: *Tarnowski*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Pułtuskiego*, dopełnia miłego obowiązku w złożeniu podziękowania Szanownej Publiczności, mającej udział w tegorocznych zabawach karnawałowych, na dochód szpitala w *Pułtusku* wydanych. Pocieszający jest widok postępu ludzkości za dni naszych, gdzie myśli i uczucia zwrócone są na biednych, litości naszej i wsparcia potrzebujących. Jakże dni *Bachusowe* dawne, nie podobne są do zabaw karnawałowych terazniejszych, gdzie Chrześcjańska miłość bliźniego, jest pierwszym popędem do zabaw, a jednomyślny głos dobywający się z piersi Chrześcjanina, upowszechnia się coraz więcej, i wyrasta w zasadę: »Tak się tylko bawmy, ażeby nasze chwile uprzyjemnione, osładzały niedolę i cierpienia nieszczęśliwych bliźnich naszych.” Dzięki Wam składamy w imieniu nieszczęśliwych, zacni Obywatele Powiatu *Pułtuskiego*, za dobroczynny udział w rozkupieniu biletów; dzięki Tym, którzy nie przybywszy na zabawy, nie odmówili datku za bilet, według możności swojej; dzięki OPATRZNOŚCI! rzadkim jest dzisiaj wyjątkiem egoizm, który zatyka uszy na głos miłosierdzia, i zaciska dłoń, ażeby mu się nie wymknął grosik, któryby biednego posilił. Największe ofiary za bilety były: od JWej z Xiążąt *Jabłonowskich* Hrabiny *Krasińskiej*, rs. 30; od JW. Radcy Tajnego *Ostrowskiego*, Marszałka Szlachty Gub: Płockiej, rs. 15. Kwota z zabaw zebrana, wynosi w ogóle rs. 593. Przytem uprasza się też szanowne Osoby, które przyjąwszy bilety dotąd należytości nie opłaciły, aby z opłatą pospieszyć raczyły, gdyż ukończenie rachunku dochodu z balów, koniecznie tego wymaga. Rada Opiekuńcza nie może też pominąć wyznania publicznej wdzięczności dobroczynnym Dawcom ofiar, poprzednio na restauracją szpitala łaskawie złożonych, z których uzbierano kwoty następujące: Z loterji fantowej, z datków przy fantach i kwesty Wielko-tygodniowej, rs. 1795 kop: 33. Ofiarowali nadto JJWW. i WW.: X. Biskup Dyecezji *Płockiej*, rs. 150; Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gub: Płockiej, rs. 150; August Hr: *Potocki*, Dziedzic *Kleszewa*, cegły sztuk 20,000; Duchowna Kapituła *Pułtuska*, rs. 30; Senator *Wyczechowski*, rs. 1; Jenerał Wincenty Hr: *Krasiński*, rs. 15; Zygmunt Hr: *Krasiński*, rs. 15; Zgromadzenie XX. *Benedyktynów* w *Pułtusku*, rs. 15; *Piotrowski* ze Strzyżów, rs. 15; *Piątkowski* Inżenier, X. *Dynakowski*, *Balandowicz* Lekarz Pow:, *Kozubowski* Inspektor, Sebastjan *Polo*, Magdalena *Czerwińska*, *Suszczyński* Naczelnik Żandarmów, po rs. 3; Ad: *Eger*, rs. 2; N. N., *Koralewski* Aptekarz, *Korkiewicz*, *de Baum*, po rs. 1; *Niedziałkowska*, rs. 1 k. 50; *Strzemińska*, rs. 2 k. 25; *Strzelecka*, k. 15; *Belon*, k. 30; M. B., rs. 2 k. 60½; *Assemberg*, k. 30; X. *Hewelke* Pastor Ew:, rs. 7 k. 50; *Pniewska*, k. 75; *Forhoff*, k. 15; *Sobkowska*, k. 15; E. *Kotoński*, rs. 4; *Tarnaszewski*, k. 30; *Zaleska* wdowa, k. 75; wszyscy z miasta *Pułtuska*. *Dembiński* z *Niestępowa*, cegły sztuk 5,000; *Melechowicz* z Kleszewa, rs. 15 i cegły 2,000; *Melechowicz* syn, rs. 7 k. 50; *Skarzyński* z Popowa, wapna korcy 100; *Ponikiewski* z Przewodowa, cegły 2,000; *Karniewski* z Tłucznic, rs. 50; *Wołowicz* z Strzegocina, rs. 2; *Lipka* z Łubienicy, rs. 20; W. Kr:, rs. 15; *Marconi*, rs. 2; *Pruszkowski* z Ostaszewa, k. 75; *Szpejna* z Pałuk. rs. 2; X. *Borkowski* z Przewodowa, rs. 3; *Solecka* z Pękowa, rs. 6; Klem: *Kułak* z Golądkowa, rs. 6; J. Gą:, rs. 1; X. Gr: z Winnicy, rs. 1; *Rejnert* z Glinic, rs. 3; *Zalewski* z Pułtuska, rs. 1; X. *Kwasiborski* z Serocka, rs. 1; T. *Pętkowska*, rs. 3; X. *Bartkowski* z Karniewa, rs. 1; J. Się:, rs. 3; X. *Grabowski* Professor, rs. 1 k. 80; X. *Zakrzewski* Profesor, rs. 2; X. *Grabowski* Regens, rs. 3; Józef *Niezwantowski*, k. 15, z Pułtuska; XX. Wikarjusze Kollegjaty *Pułtuskiej*, rs. 6; X. *Krężelski* Profesor, rs. 1; Alex: *Czerwiński*, k. 30; Piotr *Modzelewski* z Gładczyna, rs. 6; *Milewski* z Magnuszewa, rs. 2; Józef *Jastrzębski* z Cisk, rs. 3; *Starczewski* z Mierzyńca, rs. 3; z *Zamościa*, rs. 3; *Piotrowska*, rs. 1; N. N., rs. 9; *Golański* z Rząśnik, rs. 3; M. *Leska* z Kręgów, rs. 5; *Wróblewska* z Wysock, rs. 1; *Gościcka* z Solnikowa, k. 60. — Opiekun Prezydujący, Wojciech *Krajewski*.

Anglja. — Na posiedzeniu Izby gmin z dnia 22go b. m., Lord J. *Russel* oświadczył, że popierać będzie gabinet dzisiejszy w przeprowadzaniu środków koniecznych dla zarządu kraju, i że głosować będzie za udzieleniem mu kredytów potrzebnych. — Z *Indji* donoszą o wojnie z *Birmanami*, że Król *Ava* zebrał 20,000 wojska, i że nie myśli o pokoju z *Anglikami*. — *Dehli gazette* donosi także, że 12 000 *Persów* oblega cytadellę *Heratu*, bronioną przez syna *Yar-Mahomeda*. — W *Irlandji* wolno-handlowi coraz więcej liczą stronników. — Sądzą, że po przyszłych wyborach, Hr: *Derby* i część jego przyjaciół, zrzecze się zupełnie zasad systematu protekcyjnego. — Z *Kalifornji* otrzymane listy ostrzegają spekulantów, by nie wchodzili w żadne przedsięwzięcia na akcje, do korzystania z min tamecznych; trudno bowiem dostać robotników, a i zyskani rychło na swój własny rachunek robotę prowadzić będą. — W r. 1851 z *Nottingham* wywieziono 71,299,682 yardsów gazy, koronek i t. p. do *Europy*, a 28,581 tuzinów rękawiczek i innych wyrobów dzianych.

Austrja. *Wiedeń 22go Marca.* — Dziś przybyć tu ma brat Króla *Neapolitańskiego* Hrabia *Aquila*. — Xiążę *Aumale* nie udał się z *Medyolanu* do *Wenecji* do Hr: *Chambord*, jak głoszono, ale pojechał do swego szwagra Xięcia *Koburg*, zkąd jedzie do *Claremont*. — *Gazeta Augsburgska* donosi, że Cesarz JMść *Austrjacki* ma zamiar w Lipcu udać się do *Petersburga* i *Moskwy*. — Poznajdowano resztki zatraconego parostatku *Marianna*; biegli wnioskują, że okręt ten nie rozbił się, ale wyleciał w powietrze na skutek pęknięcia kotła albo dostania się ognia do składu prochu, ponieważ deski prochem są osmalone. Kilka znakomitych rodzin boleśnie tym wypadkiem zostało dotkniętych. Prezes rady państwa, Baron *Kübeck*, stracił syna, który na okręcie zaginionym był Kadetem. Cesarz sam odwiedził Baro-

na, by go pocieszyć w tym smutku. — Ze wszystkich stron morza *Adrjatyckiego* i *Śródziemnego* donoszą o burzach gwałtownych i szkodach przez okręty poniesionych; w *Malcie* 4 okręty linjowe *angielskie* poniosły szkody na 40,000 dukatów, i niepodobna im przed naprawą na morze wypłynąć.

Danja. — Sejm w dniu 20 b. m. miał być zamknięty drogą prawną.

Francja. *Paryż 22 Marca.* — Ogłoszony dziś został dekret Prezydenta, który zrobi bezwątpienia dobre wrażenie; mianowano nim osobnych Wikarjuszów, którzy darmo na smętarzach przy pogrzebie odmawiać mają ostatnie modlitwy nad grobem ubogich zmarłych. — Nie spodziewają się już wielu dekretów do d. 29 Marca; za to Ciało Prawodawcze więcej będzie miało do roboty.— Wkrótce ogłoszą dekret, obejmujący regulamin dla Ciała Prawodawczego i dla Senatu; deputaci jak dawniej będą nietykalnemi, i tylko za pozwoleniem Ciała Prawodawczego aresztowi ulegać mogą.— Mówią ciągle o zmianach w gabinecie; ale podobne pogłoski, to zwykła zabawa *Paryżan*.— Środki surowości nie ustają po departamentach; z *Bordeaux* dekretem władz Prefektoralnych wygnano przeszło 80 osób. — Prezydent dziś przyjmował wielu mężów stanu, tak francuzów jak zagranicznych; pomiędzy temi miał się znajdować Pan *Girardin*, który w tej chwili za pozwoleniem rządu bawi w *Paryżu;* Prezydent miał długo z nim konferować. — Jenerał *Cavaignac* zażądał paszportu do *Belgji*, by mógł tam widzieć się z swemi przyjaciołmi, a zwłaszcza z Jenerałem *Lamorcière;* odmówiono mu paszportu, i ostrzeżono, że jeżeli wyjedzie, to mu wrócić do *Francji* nie pozwolą.— W departamencie *Niższych Alp* komissja mieszana z 1,648 oskarżonych, 557 uwolniła; ale z tych 346 oddano pod nadzór policji, 69 wygnała z departamentów, 16 wygnała z *Francji*, 953 skazała na deportację do *Algierji*, 41 do *Guyany*, 12 oddała pod sąd wojenny, jako obwinionych o morderstwo. — Na giełdzie dziś renta w górę poszła, i stoi wyżej *al-pari*, nader mało będzie żądań spłacenia. — Xiążę *Canino* bawi w tej chwili w *Marsylji*, i udaje się do *Włoch*. — Komissje departamentalne mające stanowić o losie skompromitowanych w zaburzeniach grudniowych, ukończyły już swe prace, i wypadek ich przedstawiły pod zatwierdzenie komissji najwyższej. — Xżę Prezydent miał zalecić, by zwłokom Marszałka *Marmont* przy sprowadzeniu ich do *Chatillon*, oddawano wszystkie honory wojskowe należne jego godności.

Niemcy. — Do *Hannoweru* zjechali się już Komissarze na kongres o flocie *niemieckiej*. — Komissarz związkowy Jenerał *Jacobi*, przybył w tych dniach do *Bremen*.

Włochy. — Na konsystorzu odbytym w dniu 15ym b. m., Ojciec Śty mianował Kardynałami: Mre Domeniko *Lucciardi*, Biskupa *Sinigaglia*, ur: w r. 1796; Mre *Donnet*, Arcy-Biskupa *Bordeaux*, ur: w 1795; Mre *Morichini*, Biskupa *Nisibis*, Wielkiego Podskarbiego etc., ur: w 1805; Mre *Girolamo Andrea*, Arcy-Biskupa *Medirene*, ur: w 1812. Oprócz tego, Jego Świątobliwość mianował dwóch Kardynałów *in petto*, i prekonizował kilku Biskupów.— W *Turynie* Izba zajmowała się sprawami wyspy *Sardynji;* ogłoszenie stanu oblężenia w *Sassari* utrzymano, i zatwierdzono porządek dzienny przychylny gabinetowi. W *Sassari* aresztowano 35 osób, i odebrano oprócz 800 kararabinów należących do gwardji narodowej, 3,000 sztuk broni palnej do prywatnych należącej. — Z *Bolonji* donoszą, że massa kamieni spadła z góry *Vicezio*, zasypała 7 domów, 24 ludzi i 70 sztuk bydła.

Rozmaitości. — *Koh-i-Noor*, ów znany brylant ćmiącego blasku, miał na wystawie *Londyńskiej* rywala w dyamencie, zwanym podług właściciela swego: *Różą Hoppego*, który dopiero teraz stał się przedmiotem powszechnej rozmowy. Z obydwoma brylantami temi rywalizowało nadto na wystawie *Londyńskiej*, także kilka fałszywych kamieni tego rodzaju, które jednak pomimo swej fałszywości, nie ustępowały w niczem prawdziwym klejnotom, i w niejednym prostaczku wywołały oburzenie na to, jak można do cząstki skrystalizowanego węgla kamiennego, przywiązywać od 2 do 300,000 funtów szterlingów. Tak zwana *Róża Hoppego*, jest to brylant ciemno-niebieskawy, którego wartość więcej na kolorze, niż na wielkości kamienia zasadza się. Pan *Hoppe* zaś stał się właścicielem jego w sposób dość szczególny, ale wiernie charakteryzujący bogatego *Anglika*. W roku 1821, podczas koronacji *Jerzego IVgo*, należał kamień ten do najbogatszego jubilera *Londynu*, który miał go nabyć od jakiegoś majtka za kilka funtów szterlingów. Pan *Ellinsson*, ów jubiler, szacował swój klejnot na 60,000 funtów; lecz chciał go sprzedać za połowę tej ceny. Pewnego dnia został zaszczycony odwiedzinami Pana *Hoppe*, który pragnął zobaczyć kamień, i po dokładnem obejrzeniu go, oświadczył, że mu się podoba, i że ma chęć go kupić. Jubiler żąda 30,000 funtów; ale P. *Hoppe* nie zważając na to bynajmniej, otwiera swój pugilares, wyjmuje z niego wexel na 13,000 funtów, i kładąc go razem z zegarkiem swoim na stole obok brylantu, powiada do jubilera: »Spojrzyj Pan na ten zegarek; pozostawiam Panu 5 minut czasu; a potem bierz Pan albo ten wexel, albo ten brylant swój napowrót!" Pan *Ellinsson* blednieje i czerwienieje na przemian, suwa się niecierpliwie z krzesłem w tę i w ową stronę, i prosi o 24 godzin czasu do namysłu. »Ani sekundy więcej nad 5 minut!" odpowiada mu *Hoppe*, paląc spokojnie sygaro. Jubiler sięga ręką na przemian to za wexlem, to znów za brylantem, a gdy 5 minut upłynęło, schował P. *Ellinsson* wexel, a P. *Hoppe* brylant do kieszeni. Aż do czasu wystawy służył on Panu *Hoppe* tylko do pomnożenia jego zbioru minerałów, gdzie leżał przez lat 20 w ukryciu pomiędzy innemi rzadkiemi kamieniami; i dopiero w *pałacu kryształowym* dozwolono mu zajaśnieć swoim blaskiem.— Przed laty jeszcze 10ciu, Wydział rękopisów w Muzeum *Brytańskiem* w *Londynie*, spostrzegł się, że z rozmaitych tek powycinane zostały co najszacowniejsze autografy. Niepodobna było nietylko odzyskać tej straty, ale nawet podejrzewać nikogo; Wydział ograniczył się tem, iż

przedsięwziął najściślejsze środki ostrożności, iżby coś podobnego na przyszłość zdarzyć się nie mogło. Przed niejakim czasem, Dyrektorowie Muzeum odebrali wezwanie od pewnej osoby bliskiej śmierci, iżby się do niej stawili dla odebrania skradzionych rękopisów. Tym sposobem odzyskane zostały, i powróciły do swych tek drogie autografy. Tyle tylko wiadomo, że człowiek co to zrobił, był cudzoziemiec. — W *Poznaniu* złapano w nocy złodzieja w jednym domu na starym rynku. Trzech mieszkańców prowadziło go w tryumfie na odwach, jeden trzymał za kołnierz paletotu, dwóch za obie ręce. Przechodząc przez rynsztok, jeniec potknął się, a prowadzący go spostrzegli w tej samej chwili, że zamiast złodzieja, trzymają tylko paletot jego. Zanim przyszli do siebie z zadziwienia, już zbieg zniknął im z oczu. — W pewnem towarzystwie rozmawiano o muzyce, i oddawano sprawiedliwość któremuś artyście, że wszystko grał *prima vista;* obecny temu jakiś *profan*, wtrącił się do rozmowy; ale ktoś z towarzystwa z gniewem go zapytał: »A czy Pan wiesz co to jest *prima vista?*" »Zapewne że nie wiem, bo ja tylko w *kiksa* grywam", odrzekł zapytany.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czaplicki Wilh: Oby: z Stobnicy nr 476; Dmochowski Stan: Oby: z Zabłocina nr 2684; Górski Lud: Oby: z Woli Pękoszewskiej nr 570; Kraśnik Jene:-Major z Zamościa; Koźmian Sew: Ob: z Wierzchowisk nr 1248; Okęccy Hen: i Piotr Oby: z Grzymkowic nr 586; Rokicki Teod: Podpułk: z Cesarstwa nr 647; Szemiot Ign: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 476; Szwartzberg Rad: Hono: z Kijowa nr 625.

Wyjechali: Braun Jan Inżen: do Petersburga; Juferow Jene:-Major do Płocka; Krosnowski Eust: Oby: do Koszelewa; Moncour Dawid Maszynista do Londynu; Podczaski Józ: Oby: do Witonia; Robinson Jerzy Maszynista do Londynu; Szydłowski Edw: Oby: do Jagodnego; Złotnicki Nikodem Oby: do Witonia.

DONIESIENIA.

Dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. o godz: 10 z rana, w Biurze Warszawskiego Pocztamtu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, rozmaite PRZEDMIOTA.

MŁOCKARNIA CZTEROKONNA,

Z MANEŻEM I MŁYNKIEM,

z Fabryki *Evansa*,

młócąca dziennie 12 kóp oziminy, w zupełnie dobrym stanie będąca, jest do sprzedania za TRZECIĄ CZĘŚĆ CENY, w dobrach LESZNO, Powiecie Przasnyskim Gub: Płockiej, pół mili od miasta Powiatowego Przasnysza położonych, a to z przyczyny, iż dla powiększonych znakomicie zbiorów na tym folwarku, nie będąc w możności zmłócenia całej krescencji w porze zimowej, musi być zastąpioną większego rozmiaru Młockarnią. O jej dobrym stanie, oraz sposobie wymłacania zboża, można się przekonać na gruncie dóbr Leszna, gdzie do 1go Maja r. b każdodziennie jest w ruchu.

Panu Edwardowi Soetze w Dreznie, zaginęła OBLIGACJA Udziałowa Serji 2773 Nr 138,648, wylosowana w r. 1842, na Złp. 456. Ostrzega się niniejszem, iżby nikt takowej nienabywał, a wrazie dostrzeżenia, zawiadomił poszkodowanego, lub Bank Polski w Warszawie.



W mieście Kałuszynie przy szose, dwa DOMY porządne nowe, z wszelkiemi zabudowaniami, ogrodem fruktowym i warzywnym, wartujące 2700 rsr., są do sprzedania za bardzo nizką cenę; bliższa wiadomość u Kassjera Urzędu Loterji.

Są do sprzedania z wolnej ręki **GRUNTA** dziedziczne, około włók 3ch gospodarstwa trzypolowego, w mieście Serocku, w Powiecie Pułtuskim położone, od Warszawy mil $4^{1}/_{2}$, z zasiewem oziminy żyta korcy 32.— W gruntach tych znajduje się Zwiru naturalnego do wydobycia blisko szose, prętów kwadratowych 822.— Zabudowania gospodarskie, składają się z domu mieszkalnego, z piwnicą, spichrzem, dwiema stodołami, oborami i stajnią. Wiadomość kupna tak o sprzedaży jako i o cenie, powziąść można na miejscu, u Właściciela P. Gregorkiewicza, w domu pod Nrem 91.



Osoba życząca FORTEPJANU, przez ogłoszenie w Kurjerze Nr 81, może takowy nabyć w dobrym stanie, według żądania, pod Nr 69 w Starem-Mieście; jako też i palisandrowy, u Pani Oborskiej, przy ulicy Krako:-Przedm: w domu Hr. Jene: Krasińskiego.

MĄCZKA GIPSOWA,

Może być dostarczaną do wszystkich stacji kolei żelaznej, w beczkach zawierających od 5ciu do 7 centnarów wagi netto, z dodaniem bezpłatnem beczki, po cenach następujących: za centnar sto-funtowy:

do stacji *Granica*	kop. $37^{1}/_{2}$,	do stacji *Baby* , . .	kop. $51^{1}/_{2}$,
ditto *Ząbkowice*	„ 40,	ditto *Rokiciny* . .	„ $52^{1}/_{2}$,
ditto *Łazy* .	„ 41,	ditto *Rogów* . .	„ $53^{1}/_{2}$,
ditto *Myszków*	„ 42,	ditto *Płycwia* . .	„ $52^{1}/_{2}$,
ditto *Poraj* .	„ $43^{1}/_{2}$,	ditto *Łowicz* . .	„ 53,
ditto *Częstochowa*	„ 45,	ditto *Skierniewice*	„ $51^{1}/_{2}$,
ditto *Kłomnica*	„ 46,	ditto *Radziwiłłów*	„ $50^{1}/_{2}$,
ditto *Radomsk*	„ $47^{1}/_{2}$,	ditto *Ruda Guzowska*	„ 50,
ditto *Gorzkowice*	„ 49,	ditto *Grodzisk* . .	„ $48^{1}/_{2}$,
ditto *Piotrków*	„ $50^{1}/_{2}$,	ditto *Pruszków* . .	„ $47^{1}/_{2}$.

Ktokolwiek życzyłby sobie mieć dostarczoną Mączkę do której z wyżej wymienionych Stacji Kolei żelaznej, zechce przypadającą należytość nadesłać franko do Domu Handlowego Piotra *Steinkeller*, a Mączka Gipsowa do wskazanego miejsca dostawioną niezawodnie będzie.— Nadto znajdują się Składy Mączki Gipsowej nawozowej, w następujących miejscach, gdzie wprost może być zakupywaną po cenach następujących:

w Warszawie (w Młynie Parowym) . . . po kop. 45.
w Zawichoście) / w Rachowie) u P. *Hertzberga* . . . . po kop. 50.
w Nowej Alexandrji u P. *Rubinfajera* . . . po kop 50.
w Białym Spichrzu pod miastem *Rożanem*, u JW. *Glinki* (bez beczki) . . . . po kop. 50.
w Płocku, u P. *Gutekunsta* . . . . . po kop. 55.
w Włocławku, w Składzie Bankowym . . po kop. 55.
w Dubience, u *Sikorskiego* Expedy: Poczt po kop. 65.



KAMIENICA wprost byłego Zamku Królewskiego, narożna, przy ulicy Piwnej pod Nr 29 położona, od Śgo Jana r. b. 1852, jest całkiem do wydzierżawienia; mający chęć dzierżawić i odpowiedzialność, bliższą poweźmie wiadomość w Handlu żelaznym przy ulicy Freta i Długiej.— W posesji pod Nr 2220 *b*, obok Placu Wojennego, do wynajęcia Mieszkanie przyjemne letnie, zupełnie oddzielne, w ogrodzie angielskim, wraz z Stajnią i Wozownią. Wiadomość jak wyżej, lub na miejscu u Murgrabiego. Obie te Possesje mający chęć, z wolnej ręki nabyć może każdego czasu.

PANNY podręczne, potrzebne są do Magazynu Strojów Emilji Śliwińskiej, przy ulicy Freta pod Nr 258, obok Cukierni.

Właściciel Huty Szklanej w Bielskiej Woli, Powiecie Piotrkowskim, o mil dwie od Piotrkowa, zawiadamia interesowaną Publiczność, że tamże sprzedaje po przystępnych cenach różnego kalibru **SZKŁA** taflowe, jako też **BUTELKI**, i że przysposobił zapas Szkła dubeltowego do Oranżerji potrzebnego; poleca się więc względom Szan: Publiczności. — J. *Birencweig*.

Piotr *Garwie*, Fabrykant **Bielizny stołowej i Płótna** w *Żyrardowie*, podaje do publicznej wiadomości, o urządzonym Komisie do zamieniania przędzy na gotowe wyroby, jako to: Obrusy, Serwety, Ręczniki i t. p., pod warunkami następującemi: za obrus z 12tą serwetami, przyjmuje się przędzy talek 58, dopłaca się za robotę rs. 1 kop. 80; za obrus z 6cią serwetami, przyjmuje się przędzy talek 30, dopłaca się za robotę rs. 3 kop. 55; za tuzin Ręczników, przyjmuje się przędzy talek 36, dopłaca się za robotę rs. 3 kop. 60; za tuzin Ręczników (deptane czyli w kostki), przyjmuje się przędzy talek 21, dopłaca się za robotę rs. 1 kop. 80. NB. talki łokciowe po 20 pasem i 40 nitek. — Ulica Graniczna, Nr 971, na 1szem piętrze, w Kantorze Blichu, w Warszawie.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: KANAPA, 6 Krzeseł, Stół, jesionowe, w dobrym stanie; Samowar duży, i Lustro wielkie, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2674, na 2m piętrze od tyłu.



Ponieważ nadchodzi pora sadzenia DRZEW fruktowych, Krzewów i Kwiatów, przeto Bracia *Bardet*, zamieszkali pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, mają honor przypomnieć Szan: Amatorom, iż posiadają Drzewa fruktowe w najlepszych gatunkach; polecają także prześliczną kolekcję Róż, i innych roślin, po cenach jakie były ogłoszone w Nrze 67 Kurjera Warszaw:. Kto z Szan: Amatorów życzy sobie mieć nasz cennik Drzew i Kwiatów, za nadesłaniem swojego adresu i zamieszkania, nieochybnie będzie miał doręczony; obecnie mamy MORELE kwitnące w wazonach, a za dobroć gatunku zaręczamy.— Bracia *Bardet*, Członkowie Ogrodnictwa w Paryżu.



DOROŻKA w bardzo dobrym stanie, zdatna do podróży i na miasto, jest do sprzedania. Obejrzeć ją można u Lakiernika w domu Dembowskich zwanym, przy ulicy Królewskiej. Wiadomość o cenie u P. Jasińskiego przy ulicy Granicznej pod Nr 971.

DOBRA Konie położone w Gubernji i Powiecie Warszawskim, w Okręgu Czerskim, półtory mili od miasta Grójca, tyleż od miasta Tarczyna, mające rozległości miary nowo-p: włók 32, w tym 8 włók lasu, w gruncie (pierwszej klassy) żytnim, są z wolnej ręki do sprzedania. O cenie i warunkach sprzedaży na miejscu dowiedzieć się można.

Do sprzedania z wolnej ręki NIERUCHOMOŚĆ, wraz z 6ciu włókami gruntu w mieście Powiatowem Rawie pod Nr 212 położona. Wiadomość o warunkach przedaży na miejscu, lub w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 1065, codziennie między godziną 10tą a 12stą z rana, gdzie zgłosić się trzeba do Stróża Pawła.

MAMKA z świeżym pokarmem, ze wsi, jest do umieszczenia. Wiadomość pod Nr 2779, u Stróża Stanisława Mościckiego, na Sewerynowie.

W zeszły Piątek, przy odwiedzinach u chorych, zamieniono **DELJĘ** z sukna zielonego, podszytą szopami, na takąż pokrytą suknem granatowem; uprasza się o sprostowanie tej pomyłki na Nowym-Świecie w domu pod Nr 1248, na 1m piętrze.

Ostrzegam niniejszym każdego, iż wszystko kupuję za gotowe pieniądze; zatem ktobykolwiek poważył się na imię moje brać towary za kartkami lub bez kartek, aby temuż nie zostały wydawane, gdyż za takowe płacić nie będę obowiązaną.— Anastazja *Skwarcow*.

LOKAL świeżo umeblowany, składający się z 2ch Pokoi i Kuchni na 1m piętrze od frontu w domu murowanym, za rogiem ulicy Obożnej i Browarnej Nr 2745*a*, jest każdego czasu do wynajęcia do Sgo Jana za rsr. 45; zaś po Stym Janie bez Mebli, wynajmowanym będzie. Wiadomość na miejscu w podwórzu na prawo, gdzie warsztat Rękawiczniczy.

Pewna Osoba mając osobisty i ważny interes do Wżnej Katarzyny *Kopańskiej*; uprasza Ją niniejszem, aby raczyła nadesłać wiadomość o swojem teraźniejszem zamieszkaniu, do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

W dalszym ciągu licytacji w Warszawie upadłości Nathana Rosenband Kupca, w d. 17/29 b. m. i dni następnych, zawsze od godz: 4ej po południu, w domu Nr 2261 przy ulicy Wałowej, sprzedane będą rozmaite MEBLE jesionowe i t. p., jak równie w znacznych partjach mniejszych i większych Towary Saskie, Bawełna różnych kolorów, Nici szwajcarskie, Jedwab, Wstążki, Tiule, Rękawiczki jedwabne i bawełniane; o czem interesowanych, Syndycy upadłości, zawiadamiają. — J. *Piwoński*, Patron. E. *Levi*.

Fabryka Kapeluszy Męzkich przy ulicy Miodowej pod Nr 492, wprost Kościoła XX. Bazyljanów w Warszawie.



Z początkiem wiosny pomnożony został zakład mój zupełnie świeżemi wyrobami z Materjałów, wprost z zagranicy sprowadzonych. Wyroby te są podług najwykwintniejszych wymagań gustu i mody, jako to: Kapelusze męzkie z felpy zagranicznej i dobrorem towaru, zupełnym wykończeniem zalecają się; przytem kupujący z tejże fabryki Kapelusz, otrzyma dwie kontramarki na odnowienie bezpłatne; znajdują się i Kapelusiki dla dzieci, jak najgustowniej przyozdobione, Pasterki dla Panienek, z brzegami koronkowemi, z królików angielskich, po cenach bardzo przystępnych; także i Kapelusze Wojskowe stósowane, i Kapelusze dla Służących liberyjne. Poleca się względom Sz: Publicz:.— M. K. Fran: *Wojszycki*.

Komornik przy Sądach Pokoju Okręgu Łowickiego, Błońskiego i Czerskiego. Zawiadamia strony interesowane, że w drodze exekucji Sądowej, prawnie zajęty Wiatrak holenderski z ogrodem i placem w m. Okrę: Łowiczu Gub: Warsz: pod Nr 82 sytuowany, w 3ch-letnią dzierżawę wypuszczony zostanie. Dzierżawa ta trwać ma od d. 11/23 Kwietnia r. b. do dnia tegoż i miesiąca 1855 r. Licytacja odbędzie się przed podpisanym Komornikiem na gruncie nieruchomości, w d. 25 Marca (6 Kwietnia) r. r. o godz: 2 po południu; zacznie się od summy rocznej rs. 75. Na wadjum składa się rs. 30. Warunki do dzierżawy w Kancel: podpisanego Komornika w m. Okrę: Łowiczu zamieszkałego, w każdym czasie, przejrzane być mogą. — Jakób *Wilczyński*, Kom:.

☞ SKŁAD MUSZTARD FABRYKI K. DONNER,

od lat kilkunastu exystujący w domu W. Zejdlera Nro 482, przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów.

Zawiadamia Szan: Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, zaopatrzył się w wszelkie gatunki znanej z swej dobroci, świeżej MUSZTARDY FRANCUZKIEJ i ANGIELSKIEJ, którą po cenie stałej, słoik po zł. 2 czyli kop. 30 sprzedaje; słoiki próżne przyjmuje. Tamże dostać można najprzedniejszej OLIWY, rozmaitych OCTÓW, KAPARKÓW, KORNISZONÓW, i t. p. artykułów. Osobom handlującym, stosowny rabat odstępuje się.

Jest do sprzedania SALOPA axamitna, obszyta futrem; SZAL kaszmirowy francuzki; SUKNIE, i różne inne rzeczy z Garderoby damskiej; Biżuterje, i śrebrne Lichtarze, i Cukierniczka, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1344, naprzeciwko Komissarza, wchodząc w bramę, na 1m piętrze, po lewej stronie we drzwi.

HUTA MIASTKOWSKA
JANA FALEŃSKIEGO,

Główny Skład wyrobów swoich: Tafli lagrowych, zwyczajnych różnych gatunków, butelek i szkła aptecznego, z dniem dzisiejszym, wyłącznie tylko pod firmą

KAROL WIEDMANN,

w Warszawie, obok Towarzystwa Dobroczynności, w domu JW. Wernera Nro 369, posiada; o czem ma honor Szanowną Publiczność zawiadomić.— Wspomniony Skład, prócz zapasów każdego z powyższych gatunków Szkła, przyjmuje na te wszelkie obstalunki.



Ktoby miał parę lub cztery **KONIE** robocze, dobre, do zbycia; raczy się zgłosić pod Nr 1414 przy ulicy Zielnej, do Gospodarza domu.

NASIENIE najpiękniejszej **ESPARSETY**, może być nabytem w Dobrach Dziaduszyce pod Miechowem, za cenę rs. 4 kop. 50, korzec, na miejscu.— Zamówienia mogą być także przyjmowane za odniesieniem się do Kantoru Piotra *Steinkeller*, przy ulicy Trębackiej w Warszawie, i przy opłacie należności.— Koszt transportu, ciąży kupującego.

W dobrach Jadowskich i Ręczajskich w Powiecie Stanisławowskim, tudzież w Dobrach Kołodziązkich Powiecie Siedleckim położonych, od dnia 1go Lipca r. b. są do wydzierżawienia **KARCZMY**, SZYNKI i KUŹNIE, w różnych wsiach, kolonjach i w mieście Jadowie; PRZEWÓZ na Bugu pod Brokiem; MOSTOWE na rzece Liwcu pod Zawiszynem; różne LOKALE i PIEKARNIE w mieście Jadowie, i RYBOŁOWSTWO na rzece Liwcu. — Licytacja na wydzierżawienie Karczem i Kuźni w Dobrach Ręczajskich, odbędzie się we wsi Ręczaje o mil 3 od Warszawy oddalonej, w dniu 3 (15) Kwietnia r. b.; a zaś na wydzierżawienie wszystkich innych przedmiotów, w Zarządzie Dóbr w Mieście Jadowie, w dniach 4 (16), 5 (17) i 7 (19) Kwietnia t. r.— Mający chęć ubiegania się o wspomnione dzierżawy, winni się zaopatrzyć w stosowne wadja i kwalifikacje; o warunkach zaś dzierżawnych, powziąść mogą w każdym czasie wiadomość w Zarządzie Dóbr w Jadowie.



Jest do odstąpienia KAPITAŁ blisko rsr. 3,000, na Dobrach w pierwszym Nrze po Tow: Kred: Ziem: lokowany, z dodaniem gotowizny rsr. 1,500; za summę odpowiedniego bezpieczeństwa na Dobrach, albo na Posesji w Warszawie zabezpieczoną i procentującą. Wiadomość pod Nr 568 przy ul: Długiej, na 2m piętrze.

MŁODZIENIEC lat 25 wieku liczący, silnej i zdrowej budowy, moralnie się prowadzący, posiadający kompletnie język polski, rossyjski i niemiecki, po ukończeniu Szkół, słuchał nauk w Instytucie Gospodarstwa i Leśnictwa w Marymoncie, a po ukończeniu kursów w tymże Instytucie i po dwu-letniej praktyce, otrzymał Patent, opatrzony prócz tego chlubnemi świadectwami, z Zarządzania przez lat trzy Dobrami prywatnemi, życzy sobie przyjąć od Śgo Jana r. b. podobne obowiązki w Gospodarstwie większem, w Królestwie Polskiem lub na Litwie. Bliższe wiadomości powziąść można pod Nrem 741 przy ulicy Rymarskiej, w domu Referendarza Danielskiego, na 2giem piętrze od frontu.



BRYKA kryta, na 4ry osoby, na resorach leżących, pakowna, zdatna do miasta i podróży, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1249. Wiadomość w podwórzu u Siodlarza.

W dniu 18/30 Marca r. b. nastąpi wydzierżawienie na lat trzy, dóbr MISZEWO w Pow: Pułtuskim, pod Nowem Miastem położonych. Ktoby sobie życzył z wykwalifikowanych pretendentów tej dzierżawy, raczy się znajdować w terminie powyższym na gruncie, a z ofiarującym najkorzystniejsze warunki, kontrakt zawartym zostanie.

ZAKŁAD OGRODOWY
JÓZEFA STRUMIŁŁY, W WILNIE,

chlubnie w tym zawodzie w Cesarstwie znany, i ciągle zaopatrzony w różnorodne Nasiona, tak Ekonomiczne, warzywne ogrodowe, inspektowe, kwiatowe letnie i długo-trwałe, niemniej oranżeryjne i krzewowe, życząc sobie i w Królestwie zawrzeć stosunki, upoważnił w tym celu do przyjmowania obstalunków, Pana J. *Strohmeyer*, utrzymującego Skład Towarów Żelaznych pod Nrem 463 przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, a każde zamówienia, akuratnie wypełnianemi będą.— Katalogi tychże nasion, życzącym, udzielają się bezpłatnie w tymże Handlu.

Syndyk ostateczny massy upadłości B. J. Adelberga.— Na skutek upoważnienia Trybunału Handlowego w Warszawie, w d. 29 Lutego (12 Marca) r. b. udzielonego, Syndyk podpisany podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 19 (31) Marca r. b. o godz: 5tej po południu, w Trybunale Handlowym w Warszawie, w domu pod Nr 549, posiedzenia swoje odbywającym, przedane będą przez publiczną licytację, przed W. Janem *Grabowskim* Sędzią Komissarzem odbyć się mającą, AKTYWA massy upadłości Benjamina-Józefa *Adelberga*, a to za gotowe zaraz na miejscu płacić się mające pieniądze. Stan Aktywów jak niemniej warunki kupna i przedaży, w Kancelarji Trybunału Handlowego u Wgo Wiktora *Andrychiewicza*, Podpisarza tegoż Trybunału, przejrzane być mogą.— Ludwik *Zaleski*, Mecenas.

Na trakcie Brzesko-Litewskim, o mil 7 od Warszawy, w m. Kałuszynie, gdzie znaczne tygodniowe targi odbywają się, obok Poczty, jest do wydzierżawienia OBERŻA od S. Jana r. b.—Pożądany jest Dzierżawca, któryby w lokalu tejże Oberży, obszernym i dogodnym, założył Cukiernię. Wiadomość na miejscu w folwarku Kałuszyn, lub w Warszawie pod Nr 605, u Właściciela.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe zimna 0.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali —.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Stłuczona filiżanka. Wojtuś na przedstawieniu Opery Robert Djabeł. Piękna Młynarka.*

Olbrzymi OBRAZ **Cyklorama**, 15,000 stóp kwadratowych mający, przedstawiany bywa w Tow: Warsz: Dobroczynności, na Kra: Przed: pod Nr 370. Zaczyna się przedstawienie jej codzień od godziny w pół do 5ej po południu. Obraz ten przedstawia *Podróż do Londynu*, na Wystawę Przemysłową. Cena miejsc: pierwsze miejsce kop: $62\frac{1}{2}$, drugie miejsce kop: $32\frac{1}{2}$.

WYPRZEDAŻ z WOLNEJ RĘKI, w handlu N. S. Brüner i C°, przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, z artykułów galanteryjnych zwłaszcza LAMPY stołowe i Porcelany, kontynuje się ciągle codzień od godziny 3ej do 7ej po południu.

!!!NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE!!!

Tak tutejszą, jakoteż za obrębem miasta zamieszkałą Sz: Publiczność, mam zaszczyt zawiadomić, że Skład mój, z najdoskonalszemi artykułami na nadchodzące Święta, jest zaopatrzony; a mianowicie: w **Baranki** z Tragant-conserve i Wiedeńsko-powietrzną massą, cena od kop: $1\frac{1}{2}$ do rsr. 1; **Jajkami** z Czokolady, Tragant, conserve, Grilliaschowe marcypany, i kartonage, duże i małe, a w części do otwierania, od kop: 5 do rsr. 1; **Święconem** zupełnie sporządzonem, na półmiskach, stołach, i t. d. od kop: $7\frac{1}{2}$ do rs. 1.— **Szynkami** i GŁOWAMI WIEPRZOWEMI, od kop. $\frac{1}{2}$ do kop: 15;— DO PRZYSTROJENIA **BAB**: Maczki w różnych kolorach, funt po kop: 45, łut k. $1\frac{1}{2}$: Grzyby, Kwiatki, i setne inne rozmaite przedmioty do ubrania Ciast służące. Nadto, polecam się z moją już znaną z dobroci CZOKOLADĄ z Karakaskakao, od kop: 20 do 90 funt; jako też i inne artykuły z tego rodzaju sporządzone. — Zaś co do Ciasta i Mazurków, później uwiadomię. Odsyłanie takowych na prowincję, będą tak uskutecznione, jak już jest wiadomo, z dobrym opakowaniem takowych, które się bardzo tanio liczy.— O łaskawą pamięć prosi Ludwik *Rudolf*, Cukiernik, *!!! przy ulicy Długiej pod Nr 592 w domu po-Paulińskim.!!!!*

Jutrzejszą pocztą, nadejdą do handlu J. Riedla, świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie, jako też **MINOGI** i **SIELAWY**.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warsz: d. 16 (28) Marca 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. *Tripplin*.